

horizonte ^{UNIA}

Gazeta dla Polskich członkiń i członków Unii
MAJ 2023

Redakcja T +41 31 350 21 11, F +41 31 350 22 11 | info@unia.ch | www.unia.ch

Zapraszamy do lektury kolejnego numeru największej gazety migrantów i migrantek w Szwajcarii, wydawanej przez szwajcarski związek zawodowy Unia, zawierającej ważne informacje dotyczące spraw z zakresu prawa pracy. Więcej informacji o Unii znajduje się na ostatniej stronie.

W tym numerze m. in.:

- Oszustwo emerytalne
- Uber przegrywa w sądzie
- Kara za handel ludźmi na budowie



Wstęp

Duża obniżka emerytury dla średnio i nisko zarabiających. Dlaczego sprzeciwiamy się reformie BVG 21.

W połowie marca prawicowa większość w parlamencie przegłosowała reformę drugiego filara. Nie poprawi ona sytuacji kobiet lub osób o niskich dochodach lecz będzie oznaczać znaczącą obniżkę.

Cały światy z przejęciem przygląda się Francji, w której masowe protesty sparaliżowały codzienność. Powodem protestów jest reforma emerytalna. Szwajcaria również ma problemy z zabezpieczeniem emerytalnym. POdziały przebiegają podobnie jak we Francji. Inaczej niż we Francji u nas nie płoną ratusze i nie ma masowych demonstracji ale raczej gorące debaty parlamentarne i kampanie referendalne. Ale również u nas stawka jest wysoka. W najnowszej reformie BVG 21 nie chodzi wyłącznie o sprawy techniczne o «właściwej» stopie przeliczeniowym związanym z dłuższym życiem. Chodzi tu o zasadniczą funkcję zabezpieczenia emerytalnego będącego najważniejszym mechanizmem socjalnym. W tym kontekście najważniejsze jest stworzenia zrównoważonego systemu. Jak pokazują najnowsze inicjatywy parlamentarne nie ma woli politycznej by zmierzyć się z tym wyzwaniem w sposób uczciwy i solidarny.

Zamiast tego próbuje się «remontować» 2 filar w sposób niekorzystny dla kobiet. Głównym punktem reformy jest obniżenie stopy przeliczeniowej z 8.6 do 6 procent. Stopa przeliczeniowa decyduje jaki procent uzbierano kapitału emerytalnego będzie wypłacany w formie emerytury. Przykładowo, obniżka ta sprawi, że przy 100 000 franków kapitału emerytura wyniesie 6000 zamiast 6800 franków rocznie. Innymi słowy obniżka o 12 procent! Dla pracownika budowlanego z pensją 6700, który przez 40 lat uzbierał 360 000 franków obniżka wyniesie 240 franków miesięcznie.

Wprawdzie reforma BVG 21 przewiduje pewne środki wyrównawcze dla mniejszych dochodów ale są one niewystarczające. Prawo do rekompensat będą mieli ci, którzy otrzymują emeryturę poniżej 1000 franków miesięcznie; którzy należą do tzw. pokolenia przejściowego (roczniki 1958 – 1973); po trzecie ci, którzy przez 15 lat nieprzerwanie wpłacali do kasy emerytalnej oraz po czwarte te osoby, które przynajmniej połowę zebranego kapitału otrzymują w formie emerytury. Ze względu na te ograniczenia z pełnych kompensat będzie mogło skorzystać z pokolenia przejściowego jedynie jedna czwarta osób. Ponad połowa osób z pokolenia przejściowego nie otrzyma żadnych kompensat. A wszyscy urodzeni po 1973 nie mogą liczyć na żadne rekompensaty. To jest głęboko niesprawiedliwe. Emerytury dla osób mniej zarabiających już dzisiaj są zawstydzająco niskie. To, że mają zostać jeszcze obniżone jest nie do przyjęcia.

Pomimo, że zatrudnieni będą musieli więcej wpłacać do kasy to ich emerytury będą niższe! Unia sprzeciwia się reformie BVG 21 i 31 marca 2023 zainicjowała w tej sprawie referendum.

Brigitta Bernet, specjalistka Unii



Branża fryzjerska: negocjacje w sprawie zbiorowego układu pracy (GAV)

Unia walczy o lepsze pensje dla wszystkich

Układ zbiorowy dla branży fryzjerskiej kończy się z rokiem 2023 i musi zostać ponownie wynegocjowany. Rozmowy w tej sprawie zostały przerwane ponieważ związek pracodawców Coiffure Suisse złożył propozycję nie do zaakceptowania i upiera się przy swoim.



© Thierry Porchet

Pensje w branży fryzjerskiej są bardzo niskie. Pensja minimalna dla osoby po szkoleniu wynosi 3850 franków. Dla osoby niewyuczonej 3470 franków. I to przy 43 godzinach pracy tygodniowo. Bez prawa do 13 pensji. W kantonach, w których jest pensja minimalna obowiązuje ona, jeśli jest wyższa od tych ustalonych w układzie zbiorowym. Niewyuczona osoba w Genewie korzysta z minimalnej stawki godzinowej 24 franków, co daje pensję znacznie wyższą niż w układzie zbiorowym (w przeliczeniu 18.75 franków za godzinę). Ale i to może się zmienić. Z inicjatywy deputowanego do Rady Kantonalnej Ericha Ettlin, wspierającego aktywnie Coiffure Suisse, ma w branży fryzjerskiej obowiązywać zawsze pensja przewidziana w układzie zbiorowym – nawet jeżeli w danym kantonie pensja minimalna byłaby wyższa. Jeżeli parlament przyjmie ten projekt to dla bardzo wielu osób będzie to znacząca obniżka pensji!

Nieakceptowalna propozycja Coiffure Suisse

Związek pracodawców Coiffure Suisse nie tylko aktywnie wspiera wspomnianą inicjatywę ale domaga się ponadto niedopuszczalnych zmian w układzie zbiorowym. «Propozycja Coiffure Suisse przewiduje, że wyrównanie drożyzny obejmie wyłącznie doświadczoną osobę z EFZ (dyplom kwalifikacji). Doświadczona osoba ale bez dyplomu nie otrzymają wyrównania czyli faktycznie ich pensje zostaną obniżone. Jeżeli pensje osób niewykwalifikowanych spadną, to zakłady fryzjerskie będą preferowały zatrudnianie takich właśnie osób. Jest to zachęta to rezygnacji z osób wykwalifikowanych. Już dzisiaj prawie jedna trzecia fryzjerek to osoby niewykwalifikowane», mówi Igor Zoric, członek zarządu sektora usług w Unii odpowiedzialny za branżę fryzjerską. «Ponadto, propozycja pracodawców nie pozwala na efektywne wdrożenie układu zbiorowego i walkę z dumpingiem płacowym», wyjaśnia związkowiec i dodaje: «Taka propozycja jest nie do zaakceptowania i negocjacje zostały przerwane». Unia chce układu zbiorowego, który dowartościuje zawód fryzjerski i będzie skutecznie zwalczał dumping. Unia wezwała związek pracodawców do wznowienia rozmów. Na razie bez odzewu.

Informacje w skrócie

Ratunek dla Credit Suisse: na banki zawsze są pieniądze

Jeżeli chodzi o pensje lub emerytury to okazuje się, że nie ma pieniędzy. Na potrzeby rynku finansowego, w krótkim czasie znalazło się dwa miliardy franków. Z jednej strony partie prawicowe chcą podwyżki składki emerytalnej, z drugiej strony obniżki świadczeń. Z jednej strony chcą oszczędzać na emeryturze AHV ale nie godzą się na wyrównania drożyzny czy obniżeniu premii na kasę chorych dla najmniej zarabiających.

W końcu jest zwycięstwo!

20 zatrudnionych w firmie logistycznej Novaltia mają powód do radości: po 1345 dniach skończył się najdłuższy w Europie strajki! Po trzech latach i ośmiu miesiącach. Opłacało się – otrzymają 9500 euro odszkodowania, podwyżki i 60 dni urlopu. Dodatkowo firma wpłaciła za każdy dzień strajku 1 euro na kasę strajkową baskijskich związków zawodowych ELA.

Transport drogowy: spontaniczny strajk kierowców ciężarówek

Kierowcy ciężarówek doświadczają permanentnie wyzysku. Stąd ostatni protest 60 kierowców polskiej firmy. Zatrzymali się na parkingu w okolicy niemieckiego Darmstadt do czasu aż nie dostaną pensji. Strajkujących wsparli związkowcy z holenderskiego FNV i niemieckiego DGB (Deutscher Gewerkschaftsbund). Codziennie dowozili strajkującym posiłki.

Płaca minimalna: idziemy dalej!

Pięć kantonów: Zurich, Bazylea-miasto, Genewa, Neuchatel, Jura i Ticino, wprowadziły już pensje minimalne, w sześciu kolejnych trwa zbiórka podpisów. W styczniu, Unia zorganizowała odpowiednią inicjatywę w Bazylei-Land i Wallis. We wschodniej Szwajcarii związki zawodowe złożyły petycje o pensję minimalną w St. Gallen, Thurgau i obu Appenzell.

Negocjacje płacowe w fabryce Toblerone

W trakcie negocjacji płacowych w fabryce Toblerone w Bern-Brünnen firma Mondelez postawiła na maksymalną prowokację: koncern ogłosił, że nie zamierza kontynuować rozmów z załogą. Zamiast tego, planuje jednostronnie wprowadzić obniżkę realną pensji. Załoga oraz Unia nie zamierzają zgodzić się na takie warunki. Sprawa dotyczy 200 zatrudnionych w fabryce w Bernie. W związku z podwyżką składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz większym obciążeniem związanym z wprowadzeniem 4 zmianowego trybu pracy, załoga domaga się podwyżki 6 procent. Koncern uzyskał w 2022 roku 2,7 miliarda dolarów czystego zysku i wypłacił 4 miliardy dolarów akcjonariuszom.

Wyrok sądu najwyższego

Sąd najwyższy jednoznacznie określił rolę pracodawcy

Jak można się było spodziewać, Sąd Najwyższy potwierdził, że osoby jeżdżące dla Ubera są zatrudnieni jako pracownicy. Uber musi zatem realizować wszelkie zobowiązania ciążące na pracodawcy odnośnie ubezpieczeń społecznych – również ze skutkiem wstecznym.

Sąd Najwyższy podtrzymał tym samym swoje orzecznictwo. W pierwszym orzeczeniu z 30 maja 2022 r. uznał, że Uber musi traktować kierowców z punktu widzenia prawa pracy jako pracowników. Tym razem orzekł, że odnośnie ubezpieczeń społecznych kierowcy są pracownikami zależnymi. Uber musi zameldować ich w ubezpieczeniu społecznym i odprowadzać składki.

Również pensje muszą zostać wstecznie wypłacone

Uber musi uzupełnić zaległe składki społeczne. Podstawą mają być pensje minimalne. Uber musi ponadto wypłacić pozostałe zaległe świadczenia (pensje, koszty, ekwiwalenty urlopowe). Unia szacuje, że dług Ubera wobec zatrudnionych wynosi setki miliony franków. Nie do pomyślenia by tysiące zatrudnionych przez Ubera miało teraz indywidualnie dochodzić swoich roszczeń. Potrzebne jest kolektywne, ogólnoszwajcarskie rozwiązanie aby osoby poszkodowane otrzymały należne im pieniądze.

Zatrzymać Ubera aż zacznie przestrzegać prawa

Ponadto, urzędy muszą wstrzymać działalność Ubera do czasu gdy firma zacznie przestrzegać prawa. Czyli do czasu gdy wszystkie osoby zatrudnione, otrzymają umowy o pracę regulujące płace i dodatki zgodnie z prawem oraz zostaną zameldowane w ubezpieczeniu społecznym.

Przy leasingu pracowniczym obowiązuje ustawa o pośrednictwie pracy i zbiorowy układ pracy

Uber rozpoczął tymczasem zatrudnianie osób poprzez firmy pośredniczące. Jest to oczywiście forma leasingu pracowniczego. Urzędy muszą zatem przypilnować by przestrzegane były odpowiednie ustawy i zbiorowy układ pracy.



Kierowcy taksówek od lat walczą przeciwko nieuczciwej konkurencji Ubera

Handel ludźmi – wyrok na budowie

10 lat więzienia dla pracodawcy

Nie było tańszej firmy na szwajcarskim rynku budowlanym. Prawie wszystkie lukratywne kontrakty trafiały do niej.



Firma zarabiała miliony, często jako podwykonawca. Od 2012 do 2017 ściągnięto do Szwajcarii ponad 100 pracowników z Węgier, Mołdawii i Rumunii. Obiecywano im cuda. Podczas gdy szef podróżował prywatnym samolotem i ferrari, pracownicy doświadczali wyzysku, przemocy, gróźb i dostawali wynagrodzenie między 4 a 9 franków za godzinę. Część pensji musieli oddawać w zamian za nieludzkie warunki mieszkaniowe.

Szwajcarski wymiar sprawiedliwości jak chce to potrafi

Prokuratura domagała się kary 8 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności – za handel ludźmi i 14 innych zarzutów karnych. Obrona domagała się uniewinnienia i mówiła o niepotrzebnym skandalu sądowym. Sąd orzekł 10 lat więzienia i zajęcie majątku osobie odpowiedzialnej za wyzysk. Pracodawca nie pojawił się na procesie i prawdopodobnie będzie odwoływać się od wyroku. Sygnał wysłany przez sąd jest jednak wyraźny: pracodawca nie może dowolnie interpretować prawa. Poprzedni taki wyrok zapadł w Genewie w 2020 r. gdy sąd skazał pracodawcę na 6 lat pozbawienia wolności.

Marie Saulnier Bloch

Bezpieczeństwo socjalne w społeczności migranckiej w Szwajcarii

Kto w Szwajcarii popadnie w tarapaty powinien zostać wsparty przez system ubezpieczeń społecznych. Okazuje się, że nie dotyczy to wszystkich w tym samym stopniu. Skąd się biorą te różnice? Jakie są skutki dla migrantek i migrantów?

Relacja: Marilia Mendes, Marie Saulnier Bloch, Hilmi Gashi

Minister Baume-Schneider otwierając konferencję wskazała na wyzwania dla polityki migracyjnej. Wspomniała przy tym inicjatywę parlamentarną posłanki Samiry Marti «Ubóstwo nie jest przestępstwem». Następnie przedstawiono zagadnienie bezpieczeństwa socjalnego z naukowego punktu widzenia. Prof. Eva Maria Belser, z Uniwersytetu we Freiburgu, pokazała różne «sieci socjalnego bezpieczeństwa» i wsparcia jakie otrzymują różne grupy ludzi. Niski poziom świadczeń otrzymywanych przez niektóre grupy oraz nieuzasadnione kategoryzowanie nazwała «problematycznym z konstytucyjnego punktu widzenia». Prof. Dominik Hangartner, z ETH z Zurychu wykazał w swojej pracy naukowej, że każdy dodatkowy Frank na wsparcie socjalne przkłada się na wielokrotnie większy zysk w postaci integracji i wsparcia gospodarki. Prof. dr Jean-Pierre Tabin, z HES-SO w Lozannie podkreślił, że migrantki i migranci wpłacają na ubezpieczenie socjalne mając jednocześnie ograniczony dostęp do nich. Potrzebny jest dostęp do miejskich świadczeń bez obaw oraz «polityka wsparcia» bez informowania urzędów migracyjnych.

Interesujące, ale...

Analizy naukowe i przykłady praktyczne były na wysokim poziomie. Ale również na tej konferencji zabrakło migrantek i migrantów w roli aktywnych uczestników. Brakowało też przedstawicieli gospodarki. Byłoby ciekawie usłyszeć co myślą pracodawcy o problemie «Working poor» i jakie proponują rozwiązania aby można było żyć godnie za swoją pensję. Również postulaty polityczne w stosunku do walki z biedą i sprawiedliwego dostępu do pomocy socjalnej nie zostały głębiej omówione. Podsumowując – była to ciekawa teoretyczna dyskusja bez praktycznych postulatów.

Pytania i odpowiedzi

Renta wdowia i renta inwalidzka: czy mogę pobierać obie?

Pobieram rentę wdowią a ze względów zdrowotnych musiałam zgłosić się do ubezpieczenia inwalidzkiego. Zakładając, że zostanie mi przyznana renta inwalidzka – czy będę mogła pobierać obie?

Myriam Muff: Nie. W takiej sytuacji będzie Pani miała prawo do jednej renty – tej, która będzie wyższa. Jest to uregulowane w ustawie (AHVG, art. 24 b).

(Work, 14.4.23)

Kasa emerytalna: Co gdy nie ma zaświadczenia o wpłatach?



Oszczędzanie na starość: pracodawca musi informować pracowników o ich ubezpieczeniu emerytalnym. (Zdjęcie: Manuela Jans / neue LZ)

Od dwóch lat pracuję na pełnym etacie i do dzisiaj nie dostałam zaświadczenia emerytalnego (Vorsorgeausweis, le certificat de prévoyance, il certificato di previdenza) od kasy emerytalnej. Trochę się obawiam czy jestem ubezpieczona i czy są odprowadzane składki.

Gilles Sciboz: Pracodawca odpowiada za składki emerytalne osób zatrudnionych. Musi przystąpić do kasy emerytalnej i ubezpieczyć w niej osoby zatrudnione. Informacja o Pani składkach trafia do pracodawcy. Jeżeli nie otrzymuje Pani żadnych informacji to może się Pani zgłosić do właściwej kasy wyrównawczej AHV (lista tutaj: [Kantonale Ausgleichskassen | Kontakte | Informationsstelle AHV/IV \(ahv-iv.ch\)](#)). Oni mogą sprawdzić czy i w jakiej kasie jest Pani ubezpieczona. Może się Pani następnie zwrócić bezpośrednio do kasy emerytalnej z prośbą o zaświadczenie.

(Work, 31.3.23)

Bezrobocie: jaki jest termin odwołania w przypadku sankcji?



Czas płynie: kto się spóźni może żałować. (zdjęcie: iStock)

Jestem bezrobotny i otrzymałem decyzję o ograniczeniu moich świadczeń z powodu niewystarczających starań o pracę. Nie zgadzam się z tym ale przegapiłem 30 dniowy termin na odwołanie. Czy mogę jeszcze coś zrobić?

Nicole Debrunner: Nie. Na odwołanie jest 30 dni i jest to termin ustawowy niepodlegający przedłużeniu. Termin liczy się od następnego dnia po otrzymaniu decyzji. Na spóźnione

odwołania RAV nie musi odpowiadać. W pewnych przypadkach można złożyć wniosek o ponowne rozpatrzenie decyzji.

RAV lub kasa bezrobocia mogą ponownie rozpatrzyć prawomocne decyzje, jeżeli są one w sposób oczywisty błędne i ich naprawa jest konieczna. Jednak to kasa lub RAV decydują czy podejmą ponownie już rozstrzygniętą sprawę. Jeżeli jednak zdecydują się rozpatrzyć sprawę to muszą wydać decyzję, od której przysługuje odwołanie do sądu.

Jednym słowem, warto pilnować terminów na odwołanie.

(Work, 3.3.23, adaptowane)

Urlop: redukcja z powodu urlopu ojcowskiego?



Narodziny dziecka: Ojciec może wystąpić o dwutygodniowy urlop opiekuńczy. Bez utraty urlopu. (zdjęcie: iStock)

Z powodu wypadku byłem w zeszłym roku 3 miesiące na zwolnieniu. Ponadto urodził się mój syn i wziąłem urlop ojcowski. Zgodnie z umową przysługuje mi pięć tygodni urlopu wypoczynkowego. Tymczasem mój szef w tym roku skrócił mi urlop o 5,2 dni. Czy jest to zgodne z prawem?

MARINA WYSS: Nie, obliczenie jest w Pana przypadku nieprawidłowe. Wprawdzie ustawa przewiduje, że w razie niezawinionej nieobecności powyżej jednego miesiąca można skrócić urlop. Za każdy pełen miesiąc można skrócić urlop o jedną dwunastą, przy czym pierwszy miesiąc się nie liczy. W Pana przypadku obliczenie jest nieprawidłowe gdyż urlop ojcowski nie liczy się jako nieobecność podlegająca odliczeniu. Pana szef może odliczyć urlop za nieobecność dwumiesięczną. Będzie to 4,16 dni urlopu. W zależności od branży, w której Pan pracuje może się okazać, że obowiązuje zbiorowy układ pracy zakładający inne, korzystniejsze postanowienia.

(Work, 17.3.23)

Urlop: mniejsza pensja podczas urlopu?

W ostatnim czasie wziąłem dwa dni urlopu. Za ten czas dostałem połowę pensji. Moja szefowa twierdzi, że otrzymałem pensję na podstawie przepracowanych godzin. Takie rozwiązanie nie wynika jednak z umowy czy z rozliczenia pensji. Czy jest to prawidłowe?

MARINA WYSS: Nie. Z ustawy wynika, że każdemu przysługuje płatny urlop. Tak długo jak trwa stosunek pracy nie można wypłacać ekwiwalentu za urlop. Od tej reguły nie można wprowadzać wyjątków ani w umowie o pracę ani w zbiorowym układzie pracy. Urlop służy do

odpoczynku od pracy. Sąd Najwyższy dopuścił odstępstwa pod konkretnymi warunkami w razie zatrudnienia czasowego. Jako, że jest Pan wynagradzany za stawkę godzinową można przypuszczać, że jest to praca nieregularna. Mimo wszystko pensja wakacyjna powinna być określona w umowie o pracę – procentowo ujęta część pensji przeznaczona na urlop. W optymalnej sytuacji pracodawca zatrzymuje część urlopową i wypłaca pracownikowi dopiero w razie faktycznego urlopu.

(Work, 17.3.23)

Wywiad

Helin Genis urodziła się w Bernie i walczy na rzecz równouprawnienia u boku swojej matki. Hülya jest aktywistką grupy Kobiet w Unii. Helin powiedziała, że zainteresowanie problematyką sprawiedliwości społecznej odziedziczyła po matce. Matka i córka wspólnie mobilizują na wielki feministyczny Strajk Kobiet 2023.

- Hülya, chciałabyś przekazać walkę na rzecz społecznej sprawiedliwości przekazać córce, dlaczego?

- Kobiety od stuleci walczą przeciwko nierówności. Dzięki nieustającej i upartej walce uzyskały wiele praw. Urlop macieżyński i prawa wyborcze to niektóre z tych zdobyczy. Czuję się odpowiedzialna by walczyć za prawa swoje oraz przyszłych pokoleń. Byśmy jako kobiety i migrantki mogły być traktowane uczciwie i równo. Nikt nam naszych praw nie poda na tacy. Dlatego to ważne dla mnie byśmy wszyscy ramię w ramię pojawili się na strajku 14 czerwca.

- Helin ty mówisz, że odziedziczyłaś wrażliwość społeczną po swojej matce. Co równość oznacza dla ciebie?

- Socjalna sprawiedliwość oznacza dla mnie, że mamy takie same prawa niezależnie od religii, koloru skóry, języka, statusu pobytowego, pochodzenia, orientacji seksualnej itd. Nikt nie może umierać z głodu podczas gdy inni gromadzą miliony. Należy dzielić zasoby równo i sprawiedliwie.

- A jeżeli chodzi o prawa kobiet, migrację...

- Potrzeby kobiet, migrantek osób trans, wszystkich prześladowanych osób są niestety ignorowane. Widać to chociażby po problemach jakich doświadczają kobiety próbując robić karierę. Pracują często w gorszych warunkach pracy za niższe pensje. Kobiety muszą łączyć rodzinę z pracą zarobkową. Praca w domu jest również pracą, która powinna być wynagradzana. Poza tym, obowiązki domowe powinny być sprawiedliwie podzielone.

- Mówisz, że twoja mama pokazała ci jak walczyć o swoje prawa. Jak to wyglądało?

- Moja mama jest dla mnie wzorem. Zawsze, wobec wszystkich była i jest sprawiedliwa! Nieważne kto, co i jak. Można powiedzieć, że dotyczyło to drobnych spraw życia codziennego ale dla mnie to było ważne. Wpłynęło to na moją osobowość. Moja mama

nauczyła mnie wstawiać się za słabszymi. Gdy jako dziecko widziałam nierówność to angażowałam się na rzecz poszkodowanych.

- Jak chciałabyś przekazać dalej swoje doświadczenia?

- Będę dalej, jak moja mama walczyć o równouprawnienie, przeciwko rasizmowi i dyskryminacji. Do dzisiaj wiele już osiągnęliśmy dzięki temu, że ludzie wychodzą na ulice. Musimy walczyć o swoje prawa i domagać się ich realizacji. Dlatego tak bardzo ważne by zademonstrować w dniu 14 czerwca na Strajku Kobiet. Tu chodzi o naszą przyszłość. Razem jesteśmy silni!

Rozmawiała: *Emine Sariaslan*

Jak wstąpić do Unii?

- Można to zrobić przez Internet odwiedzając poniższą stronę:
www.unia.ch/de/jetzt-mitglied-werden
- lub kontaktując się bezpośrednio z Markiem Wieruszewskim (telefon poniżej).

Koszt członkostwa wynosi od 12.70 do 50.80 CHF w zależności od wysokości wynagrodzenia.

Więcej informacji po polsku znajduje się na polskiej stronie internetowej Unii:
www.unia.ch/de/arbeitswelt/von-a-z/migrantinnen/polnische-infos

Kontakt do przedstawiciela odpowiedzialnego za polskich pracowników w Unii

Marek Wieruszewski
komórka: 0041 79 304 80 58
email: marek.wieruszewski@unia.ch

Impressum

Beilage zu den Gewerkschaftszeitungen work, area, Événement syndical | Herausgeber Verlagsgesellschaft work AG, Zürich, Chefredaktion: Marie-José Kuhn; Événement syndical SA, Lausanne, Chefredaktion: Sylviane Herranz; Edizioni Sociali SA, Lugano, Chefredaktion: Claudio Carrer | Redaktionskommission H. Gashi, A. García, D. Filipovic, E. Sariaslan, M. Martín, M. Mendes, O. Osmani, M. Wieruszewski | Sprachverantwortlich Marek Wieruszewski | Adresse Unia Redaktion «Horizonte», Weltpoststrasse 20, 3000 Bern 15, www.unia.ch
Tłumaczenie polskie: Marek Wieruszewski